

Andrzej Gąsiorowski, *Jan Kaszubowski i służby specjalne gestapo, Smiersz, UB...*, Polnord, Wydawnictwo „Oskar”, Gdańsk 2008, ss. 512, ISBN 978-83-89923-35-6.

Na ludzkie losy wpływa bardzo wiele czynników. Wśród nich szczególnie istotne są czas i miejsce, w których przyszło nam żyć, rodzina i tradycja, w której wyrosliśmy, historia i polityczne realia naszego kraju. Życiorys Jana Gerarda Kaszubowskiego w pełni te wpływy potwierdza. Urodził się w kaszubskiej rodzinie w powiecie kościerskim w 1902 r. Był Polakiem i – jak potwierdzają świadkowie – w jego domu mówiło się po polsku. Odebrał dosyć tradycyjne wychowanie i właściwie nic nie wskazywało na to, że historia jego życia stanie się przedmiotem analiz i badań naukowych. Współpracował z gestapo, polskim powojennym Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego, wywiadem sowieckim, a prawdopodobnie także pośredniczył w przekazywaniu pewnych informacji Brytyjczykom. Z niemiecką Tajną Policją Państwową przypuszczalnie nawiązał kontakty jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej. Istnieją jednak poszlaki wskazujące także na jego współpracę z polskimi służbami w Wolnym Mieście Gdańsku, to jest z II Oddziałem Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Uznaje się go za należącego do czołówki funkcjonariuszy gestapo w Gdyni i Gdańsku. Za jego sprawą wielu Polaków zginęło, a dziesiątki znalazły się w obozie Stutthof, do którego trafiali w pierwszej kolejności ludzie z tego terenu. Jedną z jego najbardziej spektakularnych akcji było zdemaskowanie członków Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” i skazanie ich tym samym na śmierć. Jeszcze przed zakończeniem wojny J. G. Kaszubowski rozpoczął współpracę z sowieckim kontrwywiadem. Po 1945 r. jako osoba skompromitowana na Wybrzeżu został przerzucony do Wrocławia, by tam z ramienia UB rozpracowywać niemieckie środowisko, głównie Wehrwolf, czyli zbrojne podziemie. W 1947 r. związał się z niemieckim wywiadem komunistycznym. Jego agentem był do 1952 r. Po odkryciu przez polskie służby podwójnej działalności Ka-

szubowskiego szybko został on aresztowany i poddany drobiazgowemu śledztwu. Podczas warszawskiego procesu przyznał się do współpracy z wywiadami: brytyjskim, francuskim i niemieckim. Wówczas też świadczył przeciwko wielu członkom Armii Krajowej podając na ich temat fałszywe informacje. Kara śmierci wydawała się w tym przypadku nieunikniona, ostatecznie skazany został na dożywocie. Jednak już w 1958 r. opuścił więzienie jako ofiara stalinowskich represji i kontynuował swoją działalność agenturalną. Kolejny raz został wysłany do RFN. Tam nie sprawdzał się już w roli agenta, usiłując unikać wypełniania rozkazów. Umarł prawdopodobnie w Niemczech w 1971 r. Istnieją poszlaki, że przez cały czas jego działalności chroniły go sowieckie służby wywiadowcze, ponieważ nigdy nie przestał dla nich pracować. Z charakterystyki Kaszubowskiego, przygotowanej przez jego zwierzchników dowiadujemy się, że lubił swój „zawód” i pieniądze. Nie dopatrzone się właściwie żadnych pobudek ideologicznych jego działalności. Określono go także jako „sprytnego i inteligentnego kombinatora”.

Ten niezwykle barwny życiorys stał się kanwą recenzowanej rozprawy gdańskiego badacza Andrzeja Gąsiorowskiego. Publikacja ta jest kolejną, uzupełniającą liczny zbiór artykułów i książek tego autora poświęconych głównie historii Pomorza w XX w. Wśród nich są m.in.: *Geneza i początki ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim* (Gdańsk 1991), *Polska Armia Powstania. Największa tajemnica konspiracji pomorskiej* (Toruń 1998) czy *Szare Szeregi na Pomorzu (1939–1945)* (Toruń 1998).

Jest to pierwsza książka całościowo ukazująca życie i działalność J. G. Kaszubowskiego. Nie znaczy to jednak, że postać ta nie była wcześniej znana. Zwłaszcza autorzy zajmujący się historią Pomorza przywoływali w swych publikacjach wątki z jej życiorysu. Zauważyć należy jednak, że początkowo pojawiała się ona raczej w wydawnictwach popularnych¹. Niestety ich poczytność i dosyć szeroki zasięg spowodowały głównie, że w powszechnej świadomości czytelników utrwaliło się wiele nieprawdziwych informacji na temat Kaszubowskiego. Dużo bardziej rzetelne, chociaż również niewolne od błędów, są wzmianki na jego temat w publikacjach naukowych. Wynikało to z trudności w dotarciu do wiarygodnych źródeł oraz ich interpretacją. Pojawiał się więc on głównie w książkach poświęconych historii Pomorza, a zwłaszcza działającej na jego terenie Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”². Podstawowym celem postawionym sobie przez autora było właśnie zmierzenie się z funkcjonującymi w obiegowej opinii mitami na temat J. G. Kaszubowskiego. Jednym z faktów wielokrotnie błędnie powielanych jest chociażby wzmianka, że jego ojciec pracował w majątku Bolesławowo należącym do Günthera Modrowa, który jesienią 1939 r. jako dowódca kościerskiego Selbstschutzu inicjował liczne mordy na Polakach. W rzeczywistości majątek ten należał do jego kuzyna Wernera Modrowa. Informacja ta jest o tyle istotna, że sugeruje, iż współpraca Kaszubowskiego z gestapo jest konsekwencją jego wychowania w antypolskiej atmosferze.

Pod względem konstrukcyjnym książka A. Gąsiorowskiego została podzielona na dwie części: „Wokół Kaszubowskiego” i „Ludzie w cieniu Kaszubowskiego”. Pierwsza składa się

¹ R. Bolduan, M. Podgóreczny, „Deutschland” w płomieniach, Gdynia 1959; M. Wańkiewicz, *Walczący Gryf*, Warszawa 1963.

² L. Lubecki, *Harczerze Wybrzeża w walce z okupantem w latach 1939–1945*, Gdańsk 1963; J. Ptaśński, *Zarys działalności Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”*, *Wojskowy Przegląd Historyczny*, R. 14: 1969, nr 3–4, s. 124–173; C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970; K. Ciechanowski, *Życie i śmierć bohatera. Józef Dambek założyciel i kierownik TOW „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 1980; K. Komorowski, *Konspiracja pomorska 1939–1947*, Gdańsk 1993; F. Szczęśny, *Gryfowy szaniec*, Gdańsk 2004.

z jedenastu rozdziałów, druga z pięciu. W czterech rozdziałach książki wyodrębnione zostały jeszcze podrozdziały. Układ zagadnień w niej poruszanych ma charakter problemowo-chronologiczny. Zasadnicze rozważania zostały poprzedzone wstępnymi uwagami na temat istniejącej literatury, źródeł oraz charakteru i celów pracy.

Część zatytułowana „Wokół Kaszubowskiego” to bardzo szczegółowo opracowana biografia Jana Kaszubowskiego. Autor w umiejętny sposób połączył w niej wątki prywatne z działalnością wywiadowczą. Poznajemy więc rodzinę Kaszubowskiego, jego dom rodzinny i środowisko, z którego się wywodził. Dla czytelnika jednak najbardziej interesujące są zdaje się wątki dotyczące jego aktywności szpiegowskiej i współpraca ze służbami specjalnymi, tytułowymi „gestapo, Smiersz i UB”. Jej właśnie A. Gąsiorowski poświęcił najwięcej miejsca. J. G. Kaszubowski jawi się tu więc jako postać wyrachowana, świetnie wykorzystująca nadarzające się w życiu okazje oraz perfekcyjnie wpisująca się w czasy, w których działała. Jako „człowiek służb” sprawdził się bowiem w dwóch różnych rzeczywistościach politycznych. Prawdopodobnie współpracował z służbami przynajmniej kilku krajów. Co szczególnie ciekawe, świetnie odnalazł się w realiach odmiennych i rywalizujących ze sobą ostatecznie totalitaryzmów. Na pytanie: „Jakim był człowiekiem Jan Kaszubowski?”, autor odpowiada: „był zdrajcą i złym człowiekiem, bo czy ktoś inny mógłby być pracownikiem gestapo”. Dodaje jednak również, że „w świetle zebranego materiału Kaszubowski nie wypada tak wyraziście źle” (s. 5). W jego życiorysie jednak dowodów na bezwzględność i wyrachowaną działalność jest znacznie więcej. Jednym z nich jest chociażby zastrzelenie w marcu 1944 r. w Sikorzynie Józefa Dambka – Prezesa Rady Naczelnej „Gryfa Pomorskiego” i *de facto* dowódcy tej organizacji. Realizacja tego „zadania” uznawana była za jeden z największych sukcesów J. G. Kaszubowskiego.

Druga część książki („Ludzie w cieniu Kaszubowskiego”) porusza równie ciekawe wątki życiorysów kilku osób – głównie członków konspiracji pomorskiej – którzy podjęli współpracę z gestapo. Jedną z takich postaci był Jan Binga – członek TOW „Gryf Pomorski”, który po aresztowaniu przez gestapo, po ciężkim śledztwie, zgodził się podjąć z nim współpracę. Jego największą „zasługą” było rozszyfrowanie dla Niemców dokumentów organizacyjnych „Gryfa”. Nakłaniał także swoich współwięźniów do zdradzania ważnych informacji konspiracyjnych, by potem przekazywać je odpowiednim służbom. Budzącą podobne emocje jest, opisana w książce, działalność wojenna Aleksandra Arendta określonego jako „Komendant Gryfa Pomorskiego”. Autor próbuje ustalić fakty i nie do końca jasne i oczywiste powiązania z Kaszubowskim. Wykazuje także wiele nieścisłości pojawiających się w życiorysie Arendta, zwłaszcza w kwestii ostatecznego ustalenia daty jego aresztowania. Jeśli prawdą jest bowiem, jak zeznał w procesie Alberta Forstera, że został aresztowany jesienią 1943 r., fikcyjną wydaje się data 12 V 1944 r., jako dzień zakończenia pełnienia przez niego funkcji komendanta. Jedną z hipotez tu przytaczanych jest ta, że został aresztowany, zwerbowany, a następnie zwolniony. Przez kilka miesięcy pełniłby wówczas podwójną rolę – dowódcy „Gryfu” i współpracownika gestapo. Nie ma jednak dowodów ostatecznie ten fakt potwierdzających.

Książka A. Gąsiorowskiego jest ważnym przyczynkiem do badania dziejów Pomorza w XX w. Podejmuje temat ciekawy, choć kontrowersyjny i budzący wiele zastrzeżeń i wątpliwości. Na szczególne podkreślenie zasługuje obiektywizm autora i umiejętność powstrzymania się od moralizatorstwa i wystawiania prostych sądów. Życiorysy przywoływanych tu postaci, z głównym bohaterem książki J. G. Kaszubowskim na czele, przedstawiane są możliwie skrupulatnie, wielowątkowo, ale bez poddawania ich ocenom. Te autor

pozostawia czytelnikom. W działalności Kaszubowskiego A. Gąsiorowski odnajduje także pozytywne fakty, jak chociażby jego „ludzkie odruchy” wobec więźniów gestapo, niezależnie od pobudek, które nim wtedy kierowały.

Na szczególną uwagę zasługuje warsztat badawczy autora. Podjął się on opracowania licznego i niejednoznacznego materiału źródłowego, co wymagało od niego przeprowadzenia rozległej kwerendy archiwalnej. Autor korzystał z materiałów przechowywanych m.in. w Archiwach Państwowych w Gdańsku i Bydgoszczy, Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek” w Toruniu³, a także Muzeum Stutthof – archiwum w Sztutowie oraz Oddział w Sopocie. Podstawowy materiał badawczy stanowiły jednak dokumenty zarchiwizowane w Instytucie Pamięci Narodowej w Warszawie i Gdańsku. Są to głównie akta procesowe. Na ich podstawie autor ustalił wiele nieznanych dotąd wątków z życia J. G. Kaszubowskiego. Niestety materiał źródłowy wykorzystany przez A. Gąsiorowskiego nie jest kompletny. Autor oczywiście ma tego świadomość. Ze względów od niego niezależnych nie mógł poddać analizie dokumentacji zebranej w archiwach niemieckich, brytyjskich, a przede wszystkim rosyjskich. Trudno w tym wypadku przecenić ich wartość. Dlatego recenzowana książka nie zamyka z całą pewnością badań nad wieloma aspektami życia J. G. Kaszubowskiego, a jedynie staje się pretekstem do dalszych badań i poszukiwań.

Szczególnie ciekawie prezentuje się zgromadzony przez autora materiał ilustracyjny książki. Opublikowane tu liczne zdjęcia J. G. Kaszubowskiego, osób i miejsc związanych z jego postacią, a także kopie oryginalnej dokumentacji z tamtych czasów mają charakter unikatowy. W formie pięciu aneksów zamieszczono tu także: pismo szefa gdańskiego gestapo do kierowników wydziałów i podległych placówek w sprawie tzw. zaostrożonego przesłuchania; karty personalne używane przez gestapo gdańskie do rejestracji osób zatrzymanych; fragment pisma Ludwika Miotka do Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie zbrodni dokonanych przez Kaszubowskiego; zeznanie Kaszubowskiego dla MBP na temat działalności Urzędów Ochrony Konstytucji RFN; protokół z jego przesłuchania w sprawie funkcjonowania wywiadu niemieckiego. Pracę ponadto uzupełniają indeksy: nazwisk i pseudonimów oraz nazw geograficznych.

Książka A. Gąsiorowskiego pt. *Jan Kaszubowski i służby specjalne gestapo, Smiersz, UB...* to praca oryginalna i bardzo potrzebna. Porusza zagadnienia wciąż nierozwiązane i budzące wiele emocji. Autor nie boi się zadawać tu pytań trudnych, i, co ważniejsze, szukać na nie odpowiedzi. Jest to publikacja w dużym stopniu poszerzająca naszą wiedzę o ludziach Pomorza i dziejach tego regionu w skomplikowanych czasach drugiej wojny światowej oraz tzw. Polski Ludowej.

Katarzyna Kącka (Toruń)

³ Od 9 III 2009 r. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek.